

Sygn. akt III AUa 1266/17

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 21 marca 2018 r.

Sąd Apelacyjny w Gdańsku - III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

| | |
|-----------------|---|
| Przewodniczący: | SSA Maciej Piankowski |
| Sędziowie: | SA Alicja Podlewska SA Grażyna Czyżak (spr.) |
| Protokolant: | sekr. sądowy Katarzyna Kręska |

po rozpoznaniu w dniu 13 marca 2018 r. w Gdańsku

sprawy (...) Spółki z o.o. w I.

z udziałem J. K.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w B.

o składki

na skutek apelacji (...) Spółki z o.o. w I.

od wyroku Sądu Okręgowego w Bydgoszczy VI Wydziału Pracy i Ubezpieczeń Społecznych z dnia 20 kwietnia 2017 r., sygn. akt VI U 1998/16

1. oddala apelację;

2. zasądza od (...) Spółki z o.o. w I. na rzecz Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w B. kwotę 2.700,00 (dwa tysiące siedemset 00/100) złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.

SSA Grażyna Czyżak SSA Maciej Piankowski SSA Alicja Podlewska

Sygn. akt III AUa 1266/17

UZASADNIENIE

Zakład Ubezpieczeń Społecznych w B. decyzją z dnia 4 maja (...). orzekł o nowej podstawie naliczania składek na ubezpieczenie społeczne, tj. emerytalne, rentowe, chorobowe, wypadkowe i ubezpieczenie zdrowotne J. K., wynikającą z tytułu zatrudnienia wyżej wymienionego w okresie od września 2013 roku do października 2015 r. w (...) sp. z o.o., w wyniku czego orzeczono obowiązek zapłaty dodatkowych składek w wysokości 45 363,95 zł. W uzasadnieniu organ rentowy wskazał, że płatnik nie doliczył do podstawy wymiaru składek na ubezpieczenie społeczne i ubezpieczenie

zdrowotne J. K. wynagrodzenia z tytułu pełnienia funkcji Prezesa Zarządu na podstawie powołania, realizowanej w ramach umowy o pracę w wymienionym wyżej okresie.

Płatnik składek (...) Sp. z o.o. odwołał się od powyższej decyzji, wnosząc o zmianę decyzji i ustalenie, że podstawy wymiaru składek były prawidłowe.

W odpowiedzi na odwołanie Zakład Ubezpieczeń Społecznych wniósł o jego oddalenie.

Wyrokiem z dnia 20 kwietnia 2017r. Sąd Okręgowy w Bydgoszczy VI Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych oddalił odwołanie oraz zasądził od odwołującej się spółki na rzecz pozwanego organu rentowego kwotę 4.800 zł tytułem kosztów zastępstwa prawnego.

Powyższe rozstrzygnięcie Sąd Okręgowy oparł na następujących ustaleniach i rozważaniach:

J. K. był zatrudniony w (...) sp. z o.o. od dnia 7.09.2001 r. na stanowisku Prezesa Zarządu na podstawie umowy o pracę na czas nieokreślony. Do zadań Prezesa Zarządu należało prowadzenie spraw spółki, reprezentowanie spółki oraz kierowanie jej działalnością zgodnie z zapisami umowy spółki, kodeksu spółek handlowych oraz innymi obowiązującymi aktami prawnymi.

Z dniem 30.07.2013 r. sporządzony został aneks do powyższej umowy, zgodnie z którym J. K. miał świadczyć pracę w zakresie funkcji Prezesa Zarządu – Dyrektora Zarządzającego, do obowiązków którego należeć miało prowadzenie spraw spółki, reprezentowanie spółki oraz kierowanie jej działalnością zgodnie z zapisami umowy spółki, kodeksu spółek handlowych i regulaminu organizacyjnego spółki.

Na podstawie zmiany regulaminu organizacyjnego z dnia 29.07.2013 r. rozdzielona została funkcja Dyrektora Zarządzającego od funkcji Prezesa Zarządu. Powołani na tę okoliczność świadkowie zeznali zgodnie, iż zadania Dyrektora Zarządzającego różniły się od zadań Prezesa Zarządu. Do zadań Prezesa Zarządu należała reprezentacja spółki na zewnątrz, podejmowanie strategicznych dla spółki decyzji oraz zwoływanie zgromadzeń i podejmowanie uchwał, zaś do Dyrektora Zarządzającego należał nadzór nad sprawami z zakresu BHP, finansów, kadr oraz marketingiem. Zadania te były do dnia 29.07.2013 r. realizowane w całości przez J. K. jako Prezesa Zarządu. Przed dniem 29.07.2013 r. w spółce (...) nie istniała funkcja Dyrektora Zarządzającego.

Na podstawie aneksu do umowy o pracę J. K. miał pełnić funkcję Prezesa Zarządu – Dyrektora Zarządzającego. Z aneksu nie wynika wprost rozdział funkcji na dwa odrębne stanowiska, nie wynika również fakt, iż funkcja Prezesa będzie realizowana na podstawie powołania. Zeznający świadkowie mieli problem z wyjaśnieniem dlaczego w aneksie do umowy jest wymieniona jedna funkcja – Prezesa Zarządu - Dyrektora Zarządzającego, zeznawali jednak zgodnie, iż funkcje Prezesa i Dyrektora różniły się od siebie i były wykonywane oddzielnie. Jednocześnie świadkowie nie byli w stanie określić jaka była różnica pomiędzy dotychczas realizowanymi przez J. K. zadaniami, a zadaniami wykonywanymi na podstawie aneksu do umowy o pracę. Świadek W. G. wprost zeznał, iż współpraca z J. K. nie zmieniła się w żadnym stopniu od czasu wejścia w życie aneksu do umowy o pracę. Ponadto świadkowie nie potrafili wskazać jednoznacznie powodu rozdzielenia funkcji dotychczasowego Prezesa Zarządu na Prezesa Zarządu i Dyrektora Zarządzającego, wskazując jedynie na różnice w stabilności zatrudnienia na umowie o pracę oraz na tytuł powołania. Świadek S. M., będący członkiem Rady Nadzorczej w momencie rozdzielenia funkcji, zeznał, iż wniosek o rozdzielenie funkcji wpłynął do Rady Nadzorczej od Zarządu Spółki, ale nie był w stanie jednoznacznie wyjaśnić dlaczego Rada wniosek taki zatwierdziła i jakimi kierowała się motywami przy jego rozpatrywaniu.

Funkcje Prezesa i Dyrektora miały być także realizowane w różnym czasie – funkcja Dyrektora Zarządzającego w godzinach pracy spółki, zaś funkcja Prezesa bez określonych ram czasowych. Mimo to świadkowie nie potrafili precyzyjnie i jednoznacznie rozgraniczyć momentu wykonywania przez J. K. konkretnych funkcji, specjalista do spraw kadr zeznała, iż trudno jej było powiedzieć czym zajmował się J. K. poza godzinami pracy – czy wykonywał funkcję Prezesa, czy Dyrektora.

Rozdzielone zostało także wynagrodzenie z tytułu pełnienia funkcji Prezesa Zarządu oraz Dyrektora zarządzającego. Z tytułu powołania do pełnienia funkcji Prezesa J. K. otrzymywał wynagrodzenie w wysokości 13.400,00 zł, zaś z tytułu umowy o pracę na stanowisku Dyrektora Zarządzającego otrzymywał wynagrodzenie w wysokości 17.400,00 zł wraz z dodatkową premią i od tej kwoty były przez płatnika odprowadzane składki na ubezpieczenie społeczne i zdrowotne.

Jednocześnie żaden ze świadków nie potrafił wprost wskazać, dlaczego pojawiły się różnice w kwotach i z czego one wynikały oraz jakie były podstawy wyliczenia ich w takiej wysokości.

Chociaż z zeznań zainteresowanych członków zarządu oraz ze zgromadzonej dokumentacji wynika, iż pozostałych członków zarządu, pełniących jednocześnie inne funkcje w spółce, również obejmuje rozdział funkcji, różnice w warunkach osobistych i w wykonywanej pracy nie pozwalają na porównywanie ich funkcji z funkcją J. K., który to swoje zadania realizował niezmiennie w tym samym zakresie tak przed, jak i po wejściu w życie aneksu do umowy, co nie dotyczy już zeznających w toku postępowania zainteresowanych.

Powyższy stan faktyczny Sąd I instancji ustalił w oparciu o przedstawione w toku sprawy dokumenty oraz zeznania świadków i strony odwołującej. Strony nie kwestionowały ważności i prawdziwości dokumentów i Sąd uznał je za wiarygodne. Sąd dał także wiarę zeznaniom świadków, uznając je za spójne i spontaniczne, przedstawiające faktyczny sposób pełnienia funkcji przez J. K., tym niemniej, w opinii Sądu, zeznania świadków nie dowodziły konieczności faktycznego rozdzielenia funkcji Prezesa na dwa odrębne stanowiska. Choć zeznania świadków były spójne i nie wykluczały się wzajemnie, Sąd nie podziela płynących z nich wniosków, przedstawianych przez stronę odwołującą. Zdaniem Sądu świadkowie widzieli różnicę w funkcjach Prezesa Zarządu oraz Dyrektora Zarządzającego, jednak nie wykazali realnej potrzeby rozdzielenia funkcji w odniesieniu do osoby J. K.. Zeznania świadków nie udowodniły zatem, że podział funkcji Prezesa Zarządu miał służyć innemu celowi niż ominięcie przepisów prawa.

Sąd Okręgowy odstąpił od przesłuchania J. K. w przedmiotowej sprawie, z uwagi na zaświadczenie lekarza sądowego psychiatry z dnia 3.10.2016 r, nierokujące na odzyskanie zdolności do stawiennictwa przed Sądem przez zainteresowanego.

Na podstawie art. 6 ust. 1 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych, jak również utrwalonego orzecznictwa, należy zgodzić się z twierdzeniem odwołującego, iż wynagrodzenie z tytułu pełnienia funkcji Prezesa Zarządu nie podlega obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym oraz zdrowotnym. Na uwzględnienie zasługuje również fakt, iż przepisy kodeksu spółek handlowych nie wykluczają możliwości łączenia funkcji Prezesa Zarządu z innymi funkcjami w spółce. Okoliczności te są bezsporne i zostały przyznane przez organ rentowy. Jednakże z okoliczności powyższej sprawy, a przede wszystkim z zeznań świadków, wynika, iż czynności podejmowane przez zarząd i Radę Nadzorczą w zakresie uchwalenia nowego regulaminu wypełniały przesłanki art. 58 § 1 kc i zmierzały do ominięcia prawa. Faktyczne rozdzielenie funkcji Dyrektora Zarządzającego od Prezesa Zarządu nie było konieczne, ponieważ od początku obie funkcje sprawował z powodzeniem J. K. jako Prezes Zarządu. Odwołującemu nie udało się udowodnić, że rozdzielenie tych funkcji było konieczne dla dalszego sprawnego funkcjonowania spółki, nie potwierdzili tego również wezwani świadkowie. W związku z powyższym jedynym uzasadnieniem rozdzielenia funkcji było doprowadzenie do stanu, w którym część wynagrodzenia J. K. nie podlegałaby obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym oraz zdrowotnym.

W ocenie Sądu I instancji, choć w przedmiotowej sprawie nastąpiło rozdzielenie funkcji Prezesa od Dyrektora na odrębne zadania, co potwierdzali wezwani świadkowie, wskazać należy, iż zdaniem świadków zadania wykonywane przez J. K. nie zmieniły się w żaden sposób po wejściu w życie aneksu do umowy, rozdział funkcji był zatem czynnością pozorną i nie wywarł żadnych realnych skutków w zakresie funkcjonowania spółki. Mając na względzie powyższe, jak również treść umowy o pracę o raz aneksu do umowy o pracę, które były w meritem tożsame, za słuszną uznać zatem należy argumentację ZUS zawartą w decyzji odpowiedzi na odwołanie. W związku z tym Sąd orzekł o oddaleniu odwołania.

O kosztach Sąd Okręgowy orzekł na podstawie art. 98 § 1 k.p.c. w związku z § 2 pkt 4 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych w brzmieniu obowiązującym do dnia 26 października 2016 r.

Apelację od wyroku wywiódł pełnomocnik spółki (...), zaskarżając wyrok w całości i zarzucając:

- naruszenie prawa materialnego, to jest art. 6 ust. 1 ustawy z dnia 13 października 1998 roku o systemie ubezpieczeń społecznych w zw. z art. 58 k.c. poprzez ich błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie w niniejszej sprawie i błędne przyjęcie, że podjęte przez Odwołującego czynności w zakresie regulaminu organizacyjnego i rozdzielania funkcji Dyrektora zarządzającego i Prezesa Zarządu zmierzały do omińnięcia prawa,

- naruszenie prawa procesowego, to jest art. 232 i art. 233 par. 1 kpc poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów polegające na przyjęciu, że Odwołujący nie udowodnił, iż w niniejszej sprawie zasadnym było rozdzielanie funkcji Dyrektora Zarządzającego od Prezesa Zarządu;

- naruszenie prawa procesowego, to jest art. 233 k.p.c. w zw. z art. 258 i nast. k.p.c. poprzez dokonanie oceny dowodów zgromadzonych w sprawie, a w szczególności dowodów z zeznań świadków: T. K., S. M., S. S., M. Ł., W. G., D. K. z przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów i wykorzystanie wyłącznie twierdzeń na korzyść Organu,

- naruszenie prawa procesowego, to jest art. 233 k.p.c. w zw. z art. 258 i nast. k.p.c. poprzez dokonanie oceny dowodów zgromadzonych w sprawie, a w szczególności dowodów z zeznań świadków: T. K., S. M., S. S., M. Ł., W. G., D. K. z przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów i wykorzystanie wyłącznie twierdzeń na korzyść Organu,

- naruszenie prawa procesowego, to jest art. 233 k.p.c. w zw. z art. 245 i nast. k.p.c. poprzez dokonanie oceny dowodów zgromadzonych w sprawie, a w szczególności dowodu uchwały Rady Nadzorczej nr (...) i nr (...) z przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów, wykorzystanie wyłącznie twierdzeń na korzyść Organu.

Wobec powyższego, skarżący wniósł o zmianę wyroku Sądu i decyzji ZUS poprzez orzeczenie, że (...) sp. z o.o. z siedzibą w I. nie ma obowiązku zapłaty dodatkowych składek w wysokości 45.363,95 zł i obciążenie ZUS kosztami postępowania w I i II instancji wraz z uwzględnieniem kosztów zastępstwa procesowego, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

W uzasadnieniu skarżący umotywowował podniesione zarzuty.

Na rozprawie w dniu 13 marca 2018 r. pełnomocnik pozwanego wniósł o oddalenie apelacji oraz o zasądzenie kosztów zastępstwa procesowego.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja płatnika nie zasługiwała na uwzględnienie.

Spór w niniejszej sprawie sprowadzał się do rozstrzygnięcia kwestii, czy zainteresowany J. K. podlegał obowiązkowi opłacania składek na ubezpieczenia społeczne wyłącznie z tytułu zawartej umowy o pracę czy także z tytułu powołania na Prezesa Zarządu (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w I..

Wskazać na wstępie należy, że Sąd Okręgowy w sposób prawidłowy ustalił stan faktyczny niniejszej sprawy oraz dokonał właściwej wykładni mających zastosowanie przepisów. Sąd Apelacyjny w pełni podziela argumenty zawarte w uzasadnieniu Sądu Okręgowego i przyjmuje je za własne, nie znajdując tym samym podstawy do ponownego przytaczania dokonanych już ustaleń faktycznych i rozważań prawnych (por. wyrok Sądu Najwyższego z 5 listopada 1998r., sygn. I PKN 339/98, opubl. OSNAPiUS z 1999 r., z. 24, poz. 776).

W prawie ubezpieczeń powstanie tytułu ubezpieczenia społecznego, a także określenie wysokości składek na to ubezpieczenie regulowane jest przepisami ustawy o systemie ubezpieczeń. Mają one charakter norm odwoływanych

się do pojęć prawnych usytuowanych w innych gałęziach prawa, o ile nie zwierają ich samodzielnej definicji (np. art. 8 ust. 2a - kreujący definicję pracownika na użytek prawa ubezpieczeń społecznych). Jest to zresztą zasada powszechnie obowiązująca w każdej gałęzi prawa, gdyż normy prawne tworzą system, w którym występują określone więzi, między innymi polegające na tym, że treść norm prawnych z różnych gałęzi prawa wzajemnie się uzupełnia i rozwija.

Wykładnia i stosowanie prawa ubezpieczeń społecznych musi, zatem odbywać się w kontekście norm np. należących do gałęzi prawa cywilnego, w tym prawa pracy. W praktyce oznacza to, że rozstrzygnięcie o istnieniu stosunku ubezpieczenia społecznego i wysokości należnych z tego tytułu składek nie jest możliwe bez sięgania do pojęć i definicji ustawowych funkcjonujących w systemie prawa. Dalej jednakże jest to rozstrzygnięcie o obowiązku podlegania ubezpieczeniom społecznym, zasadach obliczania składek na ubezpieczenia społeczne, ubezpieczenie zdrowotne, Fundusz Pracy, Fundusz Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych i Fundusz Emerytur Pomostowych oraz o podstawie wymiaru tych składek. W takim przypadku przepisy z innych gałęzi prawa, jeśli uzupełniają i rozwijają przepisy prawa ubezpieczeń, stają się częścią norm prawa ubezpieczeń społecznych.

W rezultacie więc co do zasady interpretacja przepisów prawa ubezpieczeń społecznych polega na prawnej kwalifikacji określonych zdarzeń wywołujących skutek w prawie ubezpieczeń społecznych. Jeśli więc organ rentowy ma się wypowiedzieć co do podstawy wymiaru składek na ubezpieczenie społeczne, obowiązany jest poddać ocenie prawnej wszystkie te stosunki i zdarzenia prawne, które prowadzą do zastosowania określonego przepisu ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych i jej aktów wykonawczych, przy uwzględnieniu jednakże, czy w określonej sytuacji faktycznej w ogóle mają zastosowanie przepisy polskiego prawa ubezpieczeń społecznych. W ocenie Sądu odwoławczego, trafnie Sąd I instancji orzekł, iż dokonana przez organ rentowy ww. ocena była prawidłowa.

Sąd Apelacyjny stwierdza, iż okoliczności sprawy wskazują na bezpodstawność zarzutów naruszenia art. 6 ust. 1 ustawy systemowej w zw. z art. 58 k.c. Zgodnie z ugruntowanym stanowiskiem Sądu Najwyższego, zarządzanie zakładem pracy może być wykonywane na podstawie stosunku pracy, umowy menedżerskiej lub bezpośrednio na podstawie stosunku organizacyjnego łączącego członka zarządu ze spółką (zob. np. wyroki Sądu Najwyższego z: 17 lutego 2015 roku I UK 221/14 LEX nr 1663397; 7 stycznia 2000r., I PKN 404/99, OSNP 2001 Nr 10, poz. 347; 11 maja 2009r., I UK 15/09, LEX nr 512998). Między spółką a członkiem zarządu z chwilą powołania powstaje stosunek organizacyjny, który sam w sobie jest wystarczającą podstawą pełnienia funkcji w zarządzie.

Kompetencje zarządu zostały uregulowane w art. 201 § 1 k.s.h, który stanowi, iż zarząd prowadzi sprawy spółki i reprezentuje spółkę. Prowadzenie spraw spółki obejmuje realizację stosunków wewnętrznych, które ogranicza się, co do zasady do czynności faktycznych, organizacyjnych (por. K. Reszczyk, Problematyka podziału kompetencji zarządczych w spółce akcyjnej, PPH 2014, nr 1, s. 19, która wątpliwie przyjmuje, że w kompetencji do prowadzenia spraw spółki mieści się także uprawnienie do jej reprezentacji). Tylko wyjątkowo w stosunkach wewnętrznych czynności mają charakter czynności prawnych (na przykład niektóre uchwały). Regułę tę uzupełnia art. 204 § 1 k.s.h. stanowiący, że prawo członka zarządu do prowadzenia spraw spółki i jej reprezentowania dotyczy wszystkich czynności sądowych i pozasądowych spółki. Tak więc według zasady wynikającej z regulacji prawa handlowego zarząd spółki z ograniczoną odpowiedzialnością jest głównym reprezentantem tej spółki nie tylko w odniesieniu do czynności z zakresu prawa materialnego, ale też w postępowaniach sądowych, w których spółka uczestniczy w charakterze strony. Oznacza to, że wyjątki od tej reguły powinny być wyraźnie wyartykułowane w przepisach szczególnych a ich wykładnia nie może mieć charakteru rozszerzającego.

Powołanie, jako termin wprowadzony w art. 201 § 4 k.s.h. jest ogólnym terminem obejmującym każdą formę prowadzącą do nawiązania stosunku organizacyjnego do pełnienia funkcji (vide K. Kułak, Stosunek członkostwa w zarządzie spółki kapitałowej, Warszawa 2015, s. 66 i n.). Powołanie do zarządu należy pojmować w kategorii czynności prawnej w ramach, której wyrażony zostaje akt woli organu/podmiotu/osoby powołującej do zarządu, która materializuje się z chwilą sformułowania aktu powołania, inicjując stosunek organizacyjny (korporacyjny) powołanej osoby ze spółką na podstawie, którego dana osoba zyskuje status członka zarządu i realizuje związane z tym statusem prawa i obowiązki. Wynagrodzenie członka zarządu (ustalane z reguły w akcie powołania) jest wynagrodzeniem

stanowiącym przychód z działalności wykonywanej osobiście w rozumieniu art. 10 ust. 1 pkt 2 w zw. z art. 13 pkt 7 ustawy z dnia 26 lipca 1991 roku o podatku dochodowym od osób fizycznych (t.j. Dz.U. z 2012r. poz. 361 ze zm.).

W aprobowanym przez Sąd odwoławczy w niniejszym składzie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 19.11.2013r., sygn. akt I PK 120/13 (Legalis) podkreślono, że powołanie w skład zarządu spółki kapitałowej (por. art. 201 § 4 i art. 368 § 4 k.s.h.) jest tylko aktem inwestytury na określoną funkcję i na mocy tego powołania nie powstaje stosunek pracy. Następnym nawiązanego stosunku organizacyjnego może być nawiązanie stosunku obligacyjnego, na przykład umowa o pracę, umowa o zarządzanie (zob. S. Koczur, Kryteria delimitacji czynności ze stosunku pracy nawiązanego przez członka zarządu ze spółką kapitałową, PPH 2014, nr 1, s. 33 i n. oraz wyrok SN z dnia 11 maja 2009r., I UK 15/09, LEX nr 512998, w którym podkreślono, że członek zarządu spółki kapitałowej może być zatrudniony na podstawie umowy o pracę, ale może też wykonywać swoje czynności na podstawie stosunków o charakterze cywilnoprawnym). Okoliczność, że członek zarządu może być pracownikiem spółki, wynika z brzmienia art. 203 § 1 zd. 2 k.s.h.

Na płaszczyźnie formalnej powołanie przyjmie różną postać w zależności od statusu tego, kto do zarządu powołuje. Jeżeli kompetencję w omawianym zakresie zachowuje zgromadzenie wspólników czy rada nadzorcza, akt powołania przyjmie postać uchwały zgromadzenia wspólników/rady nadzorczej. Natomiast, jeżeli zarząd jest kreowany np. przez poszczególnych wspólników albo inne osoby, akt powołania nastąpi w drodze oświadczenia tych osób. Powołania do zarządu w żadnym razie nie należy jednakże utożsamiać z powołaniem w rozumieniu prawa pracy (zob. wyrok SN z 19.11.2013r., I PK 120/13, Legalis i wyrok SN z 02.12.2004r., I PK 51/04, MoPr 2005, Nr 2, s. 30). Od stosunku organizacyjnego (korporacyjnego) należy odróżnić stosunek pracy lub inny stosunek dotyczący pełnienia funkcji członka zarządu, o jakim mowa w art. 203 § 1 zd. 2 k.s.h. (zob. wyrok SN z 23.03.2012r., II PK 169/11, MoPr 2012, Nr 7, s. 371–372).

Prowadzenie spraw jest pewnym procesem, polegającym na podejmowaniu uchwał, wydawaniu decyzji i opinii, organizowaniu działalności spółki w ten sposób, aby było to zgodne z jej przedmiotem działalności, w celu realizacji jej zadań (A. Kidyba, Prawo handlowe, op. cit., s. 76). Kompetencja do prowadzenia spraw jest poddana oddziaływaniu zgromadzenia wspólników, które może w określony sposób wpływać na te czynności. Nie jest jednak możliwe przyjęcie kompetencji zarządu w tym zakresie, nawet gdyby dochodziło do tożsamości personalnej między zarządem a wspólnikami.

Zarząd korzysta, zatem z domniemania kompetencji, tj. przysługują mu te wszystkie kompetencje, które nie są zastrzeżone dla zgromadzenia wspólników. W stosunkach wewnętrznych - prowadzenia spraw - rada nadzorcza nie ma prawa wpływania na zarząd przez wydawanie zarządowi wiążących poleceń. Wydaje się, że zakaz taki powinien być rozciągnięty na wspólników w zgromadzeniu wspólników. Jeżeli istnieją wątpliwości, do kogo należy kompetencja do prowadzenia spraw i reprezentacji, przyjąć należy, że uprawnienia te przysługują zarządowi. Domniemanie kompetencji nie oznacza, że w kodeksie spółek handlowych zastosowano ogólną regułę określenia kompetencji "prowadzi sprawy i reprezentuje". W procesie zarządzania spółką zarząd może być wspomagany przez "aparatus" pomocniczy: dyrektorów, kierowników itp.

Sfera reprezentacji obejmuje dokonywanie czynności w stosunkach zewnętrznych. Generalnie reprezentacja spółki z o.o. wiąże się z działaniami organów (zarządu w szczególności), przedstawicieli ustawowych (likwidatora, kuratora), pełnomocników (w tym pełnomocników wspólników), które są dokonywane "za" bądź "w imieniu" spółki i dotyczy wszelkich spraw związanych z jej przedmiotem działania ze skutkiem na zewnątrz (A. Kidyba, Prawo handlowe, op. cit., s. 82).

W orzecznictwie powszechnie wyrażany jest pogląd, iż dopuszczalne jest jednoczesne powołanie do zarządu spółki oraz wykonywanie pracy na podstawie umowy o pracę. W wyroku z 14 lutego 2001 r. (I PKN 258/00, Lex nr 56399), Sąd Najwyższy wskazał, że "powołanie do zarządu spółki z ograniczoną odpowiedzialnością, jak i odwołanie, powoduje tylko powstanie lub ustanie stosunku organizacyjnego. O tym, czy spółkę z członkiem zarządu łączy inny stosunek prawny decydują zdarzenia, takie jak na przykład zawarcie umowy o pracę lub umowy zlecenia." W ustalonym tam stanie faktycznym powód zatrudniony został w pozwanej spółce na stanowisku dyrektora spółki na podstawie

umowy o pracę z jednoczesnym powierzeniem mu obowiązków prezesa zarządu tej spółki. Mimo zatrudnienia prezesa zarządu spółki na stanowisku dyrektora tej spółki uznano istnienie dwóch odrębnych stosunków prawnych łączących powoda ze spółką - organizacyjnego i stosunku pracy. W wyroku Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z 17 sierpnia 2016 r. (III AUa 543/16, Lex nr 2149630) zwrócono uwagę, że "samo powołanie na stanowisko prezesa lub wiceprezesa zarządu spółki, jak również osiąganie z tego tytułu, ustalonego w drodze uchwały, wynagrodzenia nie skutkuje jeszcze powstaniem obowiązku ubezpieczeń społecznych, jeżeli nie jest ono związane z powstaniem określonego tytułu do objęcia obowiązkiem ubezpieczeń społecznych wskazanego w art. 6 ustawy z 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych w wyniku np. zawarcia umowy o pracę lub umowy cywilnoprawnej." Również w wyroku Sądu Apelacyjnego w Łodzi z 19 lutego 2014 r. (III AUa 927/13, Lex) podkreślono, że wynagrodzenie pobierane z tytułu pełnienia funkcji członka zarządu spółki nie podlega obowiązkowemu ubezpieczeniu społecznemu, gdyż nie zostało wymienione w katalogu określonym w art. 6 ustawy o s.u.s.

Sądu II instancji co do zasady podziela pogląd o możliwości jednoczesnego powołania na stanowisko prezesa i zatrudnienia go na podstawie umowy o pracę na innym stanowisku, co w efekcie prowadzi do objęcia obowiązkowymi ubezpieczeniami społecznymi tylko z tytułu stosunku pracy. Dodać jednakże należy, iż takie rozdzielanie funkcji musi znajdować uzasadnienie w faktycznym rozdziale obowiązków wykonywanych z tych tytułów. Innymi słowy, obowiązki wykonywane z tytułu umowy o pracę muszą różnić się od obowiązków typowo zarządczych członka zarządu spółki.

Tymczasem w niniejszej sprawie, w ocenie Sądu Apelacyjnego, pomimo formalnego dokonania rozdziału i powierzenia ubezpieczonemu nie tylko funkcji prezesa zarządu spółki, ale również zatrudnienia go na umowę o pracę na stanowisku dyrektora zarządzającego, powodowa spółka nie wykazała, aby rozdział taki faktycznie został dokonany i ubezpieczony w rzeczywistości wykonywał różne obowiązki z powołania oraz ze stosunku pracy.

Nie był zasadnym podniesiony w apelacji zarzut naruszenia art. 233 k.p.c. poprzez dokonanie niewłaściwej oceny zeznań świadków. Wbrew twierdzeniom płatnika składek, Sąd I instancji prawidłowo uznał, iż odwołujący nie wykazał, iż zasadnym było rozdzielanie funkcji Dyrektora zarządzającego i Prezesa Zarządu. Skarżący podnosił, iż okoliczność ta wynika jednoznacznie z zeznań świadków. Świadkowie T. K. i S. M., jak również przesłuchiwani za odwołującego członkowie zarządu spółki, D. K. i S. S. wskazywali wprawdzie, funkcje jakie zainteresowany pełnił w ramach stanowiska prezesa zarządu, a jakie w ramach pracy na stanowisku dyrektora zarządzającego. Wiarygodność tych zeznań budzi jednak wątpliwości w świetle tego, iż wskazywane przez świadków oraz przedstawicieli płatnika rozróżnienie obowiązków ubezpieczonego nie pokrywa się z zadaniami zainteresowanego wskazanymi w aneksie do umowy o pracę.

W umowie o pracę z dnia 7 września 2001 r., w § 2 strony ustaliły, że J. K. będzie świadczył pracę w zakresie funkcji Prezesa Zarządu, a do jego obowiązków należy:

1. prowadzenie spraw spółki,
2. reprezentowanie spółki,
3. kierowanie jej działalnością.

W aneksie nr (...) do umowy o pracę, zawartym w dniu 30 lipca 2013 r. strony ustaliły zaś w § 2, że ubezpieczony będzie świadczył pracę w zakresie funkcji Prezesa Zarządu – Dyrektora Zarządzającego, a do jego obowiązków należy:

1. prowadzenie spraw spółki,
2. reprezentowanie spółki,
3. kierowanie jej działalnością.

Jak wynika z powyższego, zakres obowiązków ubezpieczonego ustalony na podstawie pierwotnej umowy o pracę, kiedy to pełnił on jedynie funkcję prezesa zarządu oraz ustalony w aneksie do umowy o pracę, nie różnił się w żaden

sposób. Nadto, w aneksie do umowy o pracę nie tylko nie dodano ubezpieczonemu żadnych nowych obowiązków, które miałby on wykonywać na nowym przecież dla niego stanowisku dyrektora zarządzającego, ale też nie wskazano, jakie obowiązki ubezpieczony winien wykonywać w ramach którego stanowiska.

Uwadze Sądu Apelacyjnego nie umknęło także, świadek S. M., który do lutego 2018 r. wchodził w skład rady nadzorczej, nie był w stanie wskazać, czy dokumenty, które przygotowywał na ich zebrania J. K., podpisywał je jako prezes czy też jako dyrektor. Tak samo odnośnie prezentowania przez ubezpieczonego na zebraniach osiągnięć firmy oraz planów na następny rok, świadek nie był w stanie wskazać, czy zainteresowany wówczas występował jako prezes spółki czy jako jej dyrektor.

W ocenie Sądu II instancji, także wskazywane przez świadków i przedstawicieli płatnika przyczyny wyodrębnienia zainteresowanemu stanowiska dyrektora zarządzającego świadczą nie o realnej potrzebie zatrudnienia dyrektora zarządzającego, ale o skorzystaniu z takiej możliwości jedynie w celu osiągnięcia korzyści finansowych w postaci braku oskładkowania wynagrodzenia zainteresowanego pobieranego z tytułu pełnienia funkcji prezesa zarządu spółki. S. S. wskazywał bowiem, iż funkcje prezesa zarządu i dyrektora zarządzającego rozdzielono, aby oddzielić funkcje zarządcze od funkcji wynikających z kodeksu pracy, a także, iż członka zarządu znacznie łatwiej odwołać. Świadek T. K. zeznał natomiast, iż funkcje zainteresowanego rozdzielono, ponieważ na podstawie uzyskanych w ZUSie i u radcy prawnego informacji spółka ustaliła, że tak można, a łatwiej odwołać prezesa zarządu, który ma tylko powołanie. Na podobną argumentację powoływał się także świadek S. M.. Żaden ze świadków ani przedstawicieli spółki nie potrafił jednak wyjaśnić, dlaczego akurat w lipcu 2013 r. spółka zdecydowała się podpisać z ubezpieczonym aneks do umowy o pracę, oprócz funkcji prezesa powierzając mu także stanowisko dyrektora. Nikt nie potrafił też wyjaśnić, w jaki sposób dokonano podziału jego wynagrodzenia.

W ocenie Sądu Apelacyjnego, wszystkie powyższe okoliczności wyraźnie wskazują na to, że ubezpieczony J. K. po zawarciu aneksu do umowy o pracę, pomimo wyodrębnienia funkcji dyrektora zarządzającego, w rzeczywistości miał nadal wykonywać tę samą pracę i na takich samych warunkach jak wcześniej, kiedy to pełnił on jedynie funkcję prezesa zarządu spółki. W rezultacie Sąd I instancji trafnie uznał, iż działanie to zmierzało do obejścia prawa i na podstawie art. 58 k.c. było nieważne.

Mając na uwadze powyższe, Sąd Apelacyjny na podstawie art. 385 k.p.c. orzekł jak w punkcie 1 sentencji.

W punkcie 2 wyroku zgodnie z § 2 pkt 5 w zw. z § 10 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz. U. z 2015, poz. 1804) w zw. z art. 108 § 1 k.p.c., art. 98 § 1 i 3 k.p.c. Sąd Apelacyjny, uwzględniając nakład pracy pełnomocnika, orzekł o kosztach postępowania w ten sposób, że zasądził od płatnika na rzecz pozwanego Zakładu Ubezpieczeń Społecznych kwotę 2.700 złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego za II instancję.

SSA Grażyna Czyżak SSA Alicja Podlewska SSA Maciej Piankowski